

Pewnie nie wiesz, lecz znałem pochodzenie na długo
przedtem i potrafię wytłumaczyć prawie każdy idiom,
a nukleiny powtarzają stare baśnie słowo w słowo.

Zaraz za nimi sam zanurzam się w czerwień i złoto,
gdy *dumna i blada*, z wysoko podniesionym czołem,
wracasz z dalekiej podróży do domku na drzewie

i ramiona rozgarniają jesienny opad. Wrzenie liści
przywróci realność i białka ułożą na nowo sekwencje.

Zwrotki, refreny; tonacja podkreślona linią ust,

gdy twój głos ciągle spoczywa na dnie pierwszego snu.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alos, dodano 19.05.2017 21:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.